

Jan Sebastian Bach (21 marca/31 marca 1685 w Eisenach - 28 lipca 1750 w Lipsku)

*Ten kompozytor z Eisenach,
nie ma co ściemniać, J.S. Bach,
w boskich utworach
granych po dworach
Bogu dziękował za swój fach.*

(ebs)

*(J)(A)k plotkują, urodzo(N) w Ei(S)(E)nach,
choć (B)rzdąk(A)nie po przodkach miał w genach, -
chciał kłaść (S)zlich(T)y (I) fugi.
(A)le kiwnął (N)ąń (B)óg i
kładł kant(A)ty mu, fugi na scena(C)(H).*

(Marek Sztarbowski)

Jan (Johann) Sebastian Bach - kompozytor i organista niemiecki epoki baroku, jeden z najwybitniejszych artystów w dziejach muzyki. Czołowa postać rodu Bachów.

<https://www.youtube.com/watch?v=PxpzOrGqTww>

Urodził się 21 marca 1685 w niemieckim mieście Eisenach. Był ósmym i ostatnim dzieckiem muzyka miejskiego w Eisenach, Johanna Ambrosiusa Bacha i Marii Elisabeth Lämmerhirt. Pochodził z osiadłej w Turyngii i Saksonii rodziny luterańskiej o długich tradycjach muzycznych, sięgających XVI wieku. Do czasów Jana Sebastiana aż 45 potomków Hansa Bacha (ur. ok. 1520) zostało muzykami. Oprócz ojca zawodowo muzykowali wujowie. Byli organistami kościelnymi, muzykami nadwornymi i kompozytorami. Także synowie Jana Sebastiana byli twórcami muzyki.

<https://www.youtube.com/watch?v=OWCgY1i4Lmw>

Część badaczy kwestionuje niemieckie pochodzenie rodu Bachów, m.in. na podstawie faktu, iż przywędrowali oni do Niemiec w XV w. z Węgier, prawdopodobnie wskutek prześladowań religijnych, przed którymi szukali schronienia.

Jako dziecko Jan Sebastian uczęszczał do szkoły łacińskiej przy kościele św. Jerzego (w tej samej szkole 200 lat wcześniej uczył się Marcin Luter). Ojciec uczył syna gry na skrzypcach oraz klawesynie, podczas gdy jego stryj - Johann Christoph, organista w Georgenkirche w Eisenach - udzielał Janowi Sebastianowi lekcji gry na organach. Chłopiec był bardzo zdolnym uczniem i w krótkim czasie opanował sztukę gry na tych instrumentach.

Matka Bacha zmarła w 1694, a dziewięć miesięcy później, zmarł także jego ojciec. Osierocony Jan Sebastian nie miał jeszcze 10 lat, gdy opiekę nad nim oraz jego bratem Johannem Jakobem, przejął najstarszy brat Johann Christoph (1671-1721), organista w St. Michaeliskirche w niedalekim Ohrdruf.

Jan Sebastian uczęszczał do liceum w Ohrdruf, które dało mu solidne podstawy wykształcenia humanistycznego. W domu brata chłopiec uczył się gry na różnych instrumentach, przepisywał też kompozycje ówczesnych mistrzów, podobno także przy świetle księżycy. Kiedy w tamtejszym kościele montowano nowe organy, starszy brat pozwalał młodemu Bachowi przyglądać się. Praktyczna wiedza o budowie organów przydała się później w grze.

Jan Sebastian był przede wszystkim organistą, w późniejszych latach grał też na klawesynie, klawikordzie oraz na skrzypcach, altówce, być może także na lutni. W czasach jego młodości fortepian jeszcze praktycznie nie istniał.

Wybitny talent Jana Sebastiana, edukowanego muzycznie pod okiem brata, został zauważony przez kantora liceum, który przekonał Johanna Christopha, by wysłać chłopca na dalszą naukę do Lüneburga w odległej Dolnej Saksonii.

W 1700, po opuszczeniu domu brata, 15-letni Jan Sebastian przybył do Lüneburga, gdzie przyjęto go jako sopranistę w chórze tamtejszego kościoła św. Michała. Był to ważny moment w życiu kompozytora, gdyż od tej chwili usamodzielniał się. Uczęszczanie do szkoły godził z zarobkowaniem jako chórzysta. Za śpiewanie podczas nabożeństw otrzymywał bezpłatne mieszkanie i utrzymanie, dorabiał też sobie podczas ślubów czy pogrzebów.

Wkrótce jednak przeszedł mutację głosu, co uniemożliwiło śpiewanie w chórze. Został skrzypkiem i altowiolistą w przykościelnej orkiestrze, sporadycznie udzielał się jako klawesynista i organista, czyniąc wielkie postępy w grze. Prawdopodobnie został także kierownikiem chóru, co może wskazywać na ogromne postępy, jakie poczynił. Zajęcie to pozwoliło Bachowi gruntownie zapoznać się z praktyką muzyki wokalne. Żywo interesował się muzyką, na miejscu słuchał gry organowej Georga Böhma, za jego namową podróżował do Hamburga, by poznać kunszt wykonawczy wielkich współczesnych organistów.

Dojrzewanie artystyczne wzbogacił również kontaktem ze świecką muzyką koncertową, głównie francuską. Poznał ją na przesiąkniętym kulturą francuską dworze książęcym Georga Wilhelma w pobliskim Celle. W rezydencji wzorowanej na pałacu wersalskim organizowano wieczory muzyczne, utrzymywano kapelę dworską, a nawet mały zespół operowy.

Bach skomponował też w Lüneburgu swe pierwsze utwory organowe.

Po skończeniu w 1703 nauk gimnazjalnych w Lüneburgu (w wieku 18 lat), Bach nie zdecydował się na kontynuację nauki. Odpowiednio przygotowany i już w dużym stopniu ukształtowany artystycznie, wybrał zawód muzyka. Najął się do kapeli dworskiej księcia Johanna Ernsta w Weimarze. Niedługo pozostawał na tym stanowisku, kilka miesięcy później został drugim organistą w Arnstadt oraz opiekunem chóru uczniowskiego, przenosząc się z powrotem na południe.

Konsystorz nie był zadowolony z jego pracy, przełożeni krytykowali organistę za niezrozumiałe, rozbudowane improwizacje podczas nabożeństw. W oficjalnym protokole wytknięto muzykowi, że jego granie jest przydługie (etwas gar zu lang). Zarzucano też Bachowi zaniedbania w pracy z chórem. Praca z uczniami istotnie była przyczyną wielu napięć: młodzieży brakowało dyscypliny, czasem zachowywała się ordynarnie. Doszło nawet do tego, że Bach został napadnięty w ciemnej uliczce przez agresywnego ucznia i musiał bronić się sztyletem.

Bezpośrednią przyczyną rezygnacji z zatrudnienia był jednak konflikt, do którego doszło po wyprawie kompozytora do Lubeki w celu usłyszenia gry organowej Dietricha Buxtehudego. Wyprawa ta obrosła wśród biografów kompozytora w legendę: część z nich utrzymuje, że dotarł tam pieszo. Samowolne przedłużenie urlopu było nie do przyjęcia dla przełożonych. Czas Bacha w Arnstadt dobiegł końca.

Nową pracę znalazł w niewielkim Mühlhausen/Thüringen, gdzie został organistą w kościele św. Błażeja (1707). Oprócz gry zaznaczył się zaprojektowaniem przebudowy tutejszych organów, co świadczy o posiadanych kompetencjach i autorytecie, jakim się cieszył w tak młodym wieku.

17 października 1707 w Dornheim koło Arnstadt 22-letni Bach poślubił swoją daleką kuzynkę, Marię Barbarę, córkę organisty. Miał z nią siedmioro dzieci, czworo z nich przeżyło do wieku dorosłego.

Po roku Bachowie wyjechali z Mühlhausen/Thüringen z powodu braku odpowiednich warunków do dalszej pracy dla Jana Sebastiana. W tym czasie w kołach duchowieństwa niemieckiego wybuchł spór zwolenników i przeciwników

pietyzmu, nurtu religijnego, postulującego powrót do pierwotnych idei Kościoła. Bach nie potrafił lub może nie chciał zająć jednoznacznego stanowiska pomiędzy spierającymi się przełożonymi i to było jednym z powodów jego problemów, a w konsekwencji rezygnacji. Ponadto pietyści nie tolerowali efektownej muzyki religijnej, co dla kompozytora było zniechęcające.

Inna przyczyna to kwestie finansowe, kolejna oferta okazała się bowiem korzystniejsza. Zanim doszło do przeprowadzki, w 1708 na zamówienie rady miejskiej napisał Bach kantatę "*Gott ist mein König*" ("Bóg jest moim królem"). Z tego okresu pochodzą zdaniem części badaczy także niektóre z wczesnych, znanych dzieł, np. słynna "Toccatà" i Fuga d-moll. Sporo skomponowanych wówczas utworów jednak zaginęło.

Już rok później Jan Sebastian przeniósł się ponownie na dwór książęcy w Weimarze. Na dworze Wilhelma Ernsta pełnił funkcję organisty, grywał także na klawesynie. Miał możliwość gry oraz komponowania i wykonywania z zespołem książęcym bardziej zróżnicowanego repertuaru muzyki koncertowej. Warunki pracy były dobre, Bach cieszył się przychylnością władcy, otrzymując znacznie wyższe niż dotąd wynagrodzenie (co roku podwyższane). Jako muzyk dworski nosił przepisową liberię - w XVIII stuleciu była to powszechna praktyka.

W 1714 został mianowany przez księcia koncertmistrzem. Sprawowanie tej funkcji wiązało się m.in. z wykonywaniem w zamkowym kościele kantat, które Bach sam komponował. Powstawały one regularnie, co cztery tygodnie.

Okres weimarski był bardzo płodny dla Bacha. Powstało wówczas wiele znakomitych dzieł organowych, zarówno monumentalnych, wirtuozowskich, opartych na sztuce kontrapunktycznej, jak i drobniejsze, wywiedzione z tradycji chorałów protestanckich.

<https://www.youtube.com/watch?v=Qfzq9G6URso>

Rozpoczął też pracę nad *Orgelbüchlein*, mającym służyć jego synowi, Wilhelmowi Friedemannowi. Ta „książeczka” zawiera tradycyjne luteranckie hymny kościelne, ułożone w sposób łatwy do nauki dla adeptów gry na organach. Dzieło jest wprawdzie niekompletne, ale i tak ukazuje, jak ważnym źródłem inspiracji był dla Bacha chorał protestancki. Świadczy też o nieprzeciętnych zdolnościach pedagogicznych. Niewiele było okresów w życiu kompozytora, kiedy nie miałby jakiegoś ucznia. W domu Bachów często pojawiali się studenci, wśród nich takie osobistości XVIII w., jak Johann Friedrich Agricola.

W 1718 odwiedził Drezno, aby zapoznać się z ożywionym życiem muzycznym na dworze Augusta III. Na elektorskim dworze działał m.in. znany organista Christian Petzold, czeski kompozytor Jan Dismas Zelenka, przebywał tam też zespół operowy z Wenecji pod dyrekcją Antonia Lottiego.

W Weimarze przyszli na świat najwybitniejsi synowie Jana Sebastiana: Wilhelm Friedemann (ur. 1710) i Carl Philipp Emanuel (ur. 1714).

Pod koniec 1717 rodzina Bachów opuściła Weimar. Powodem było niepowodzenie kompozytora w staraniach o funkcję nadwornego kompozytora. Jan Sebastian przegrał rywalizację z innym wybitnym twórcą epoki baroku, Georgiem Philippem Telemannem. Dał upust swemu rozgoryczeniu, składając na ręce księcia wymówienie. Rozzłoszczony postawą poddanego Wilhelm Ernst zamknął Bacha prawie na miesiąc w więzieniu, po czym pozwolił mu wyjechać.

Bach rozpoczął poszukiwanie nowego zatrudnienia. Tak trafił na kolejny dwór, tym razem księcia Leopolda z Köthen. Tutaj z miejsca został mianowany kapelmistrzem. Młody i dobrze wykształcony władca utrzymywał niemałą, 18-osobową kapelę dworską, wśród której było kilku znakomitych muzyków. Sam posiadając wykształcenie muzyczne, doceniał talent Bacha, sownie wynagradzał swego poddanego i dawał mu znaczną swobodę twórczą oraz wykonawczą. Był jednak kalwinistą i mniej zależało mu na skomplikowanych, żarliwych dziełach kościelnych.

Wskutek tego większość dzieł powstałych w tym czasie ma charakter świecki.

Pierwsze lata w Köthen to czas stabilizacji, dostatku i spokoju w życiu kompozytora. Przerwała go śmierć żony, Marii Barbary, która zmarła nagle 7 lipca 1720, gdy Bach wraz z księciem Leopoldem przebywał w podróży. Najstarsza córka Bachów, Katarzyna Dorota, miała w chwili śmierci matki 12 lat. Jan Sebastian, z trudem godzący obowiązki zawodowe z domowymi oraz z wymagającą skupienia pracą twórczą, potrzebował więc żony, by zapewnić dzieciom opiekę. Wkrótce poznał młodą sopranistkę, Annę Magdalenę Wilcke, córkę trębacza dworskiego. Do małżeństwa doszło już w 1721 (3 grudnia).

Mimo różnicy wieku (17 lat), para stworzyła udane małżeństwo, które doczekało się trzynastorga dzieci (wszystkich ślubnych dzieci miał Bach dwadzieścioro, dziesięcioro z nich nie dożyło pełnoletniości). Anna wspierała Jana Sebastiana w jego zajęciach kompozytorskich, pomagała mężowi w przepisywaniu nut, a Jan Sebastian zachęcał żonę do śpiewania.

Według biografów Bach prawdopodobnie traktował Köthen jako etap przejściowy. Odbiorcy jego sztuki byli tu bardzo nieliczni - była to w istocie garstka ludzi. Pragnął znaczniejszego odzewu, większego uznania. Inną motywacją mogło być oderwanie od kościoła luterańskiego. Uprzymianie życia rozkochanemu w muzyce księciu miało być dla Jana Sebastiana niewystarczające. Myślał o opuszczeniu prowincjonalnego Köthen także z braku możliwości dobrego wykształcenia dzieci.

Jeszcze w 1720 podjął starania o prestiżowe stanowisko organisty w kościele św. Jakuba w Hamburgu. Przegrał jednak z rywalem, który wpłacił do kasy kościelnej kwotę 4 tysięcy marek - dla Bacha nieosiągalną. Przyjaciele kompozytora publicznie piętnowali decyzję władz, ale nie miało to na nią wpływu.

Dwa lata później nadarzyła się inna sposobność: w 1722 zmarł Johann Kuhnau, organista kościoła św. Tomasza w Lipsku. 38-letni Bach stanął do konkursu i mimo początkowego faworyzowania przez władze Georga Philippa Telemanna otrzymał upragnione stanowisko.

Jan Sebastian Bach był kantorem w kościele św. Tomasza od końca maja 1723 i funkcję tę sprawował do śmierci. Objęcie posady w Lipsku wymagało odwagi, gdyż wiązało się z obniżeniem pozycji w hierarchii społecznej: z kapelmistrza księżęcego Bach stał się z powrotem kantorem miejskim. W pierwszych latach spotkało go kilka znaczących niepowodzeń, co wiązało się również z niełatwym charakterem artysty. Trudno mu było znaleźć oparcie zarówno w radzie miejskiej, jak i u władz kościelnych, środowisko muzyczne także nie zawsze było mu przychylnie. Już do końca życia prześladował Bacha brak wykształcenia uniwersyteckiego.

Nowa praca wymagała nie tylko nauczania śpiewu w szkole przykościelnej, ale też systematycznego dostarczania muzyki do dwóch głównych kościołów Lipska. Ponieważ Bach był człowiekiem pobożnym, preferującym w swojej twórczości muzykę religijną, pisaną ku większej chwale Bożej, podjął się komponowania na każdy tydzień nowego utworu o charakterze religijnym. Praca zaowocowała powstaniem wielu znakomitych utworów, z których przeważająca część zachowała się do dziś.

Kantaty były wykonywane podczas nabożeństw w każdą niedzielę przez chór alumnów (około szesnastu śpiewaków) pod kierunkiem samego autora. Prawdopodobnie już na początku pobytu w Lipsku Bach zaprezentował swe dwa wielkie dzieła - "Pasnę według św. Mateusza" oraz "Magnificat D-dur".

W 1729 został dyrektorem Collegium Musicum, założonego na lipskim uniwersytecie przez Georga Philippa Telemanna. Stanowisko to miało charakter wyłącznie prestiżowy, było potwierdzeniem lokalnego statusu kompozytora.

W 1733 Bach rozpoczął starania o tytuł nadwornego kompozytora Augusta III Sasa, króla Polski i elektora Saksonii. Zadedykował królowi "Kyrie" i "Gloria", dwie pierwsze części z Mszy h-moll, a następnie kilka kantat, m.in. na

koronację w Krakowie.

"*Wątpliwe, czy senny i leniwy umysł króla, najędzniejszej chyba kreatury na tronie polskim, zdołał choćby w przybliżeniu ocenić wartość ofiarowanych mu przez kompozytora darów*" - pisał po latach znawca twórczości Bacha, Jarosław Iwaszkiewicz. Długotrwałe starania zakończyły się jednak powodzeniem. W 1736 r. Bach otrzymał funkcję kapelmistrza kapeli drezdeńskiej, pozostając jednak w Lipsku.

W 1741 napisał "Wariacje Goldbergowskie", skomponowane specjalnie dla hrabiego Hermana Karla von Keyserlinga, niemieckiego dyplomaty w służbie rosyjskiej, podówczas pośła nadzwyczajnego Rosji w Polsce i miłośnika muzyki.

W 1747 przybył na poczdamski dwór Fryderyka II Wielkiego. W spotkaniu z królem Prus pomógł fakt, że syn Bacha, Carl Philipp Emanuel, był w Poczdamie nadwornym klawesynistą. W salonach pałacu Sanssouci młody Fryderyk II, poeta, filozof i muzyk, wielki adorator sztuki muzycznej, zagrał temat na flecie, na podstawie którego Bach miał zaimprovizować fugę. Jan Sebastian przygotował wieloczęściowy utwór, który zadedykował królowi pod nazwą "*Musikalisches Opfer*" ("Ofiara muzyczna"). Kompozycja składa się z fug, kanonów i trionaty, opartych na temacie królewskim.

<https://www.youtube.com/watch?v=vwp9JkaESdg&t=304s>

Pod koniec życia Bach ukończył pracę nad Mszą h-moll, zwaną Wielką, która obok nowych części, skomponowanych w Lipsku, zawierała fragmenty pochodzące z dzieł skomponowanych wcześniej. "Wielka msza h-moll", uznawana za jedno z największych arcydzieł muzyki chóralnej, nigdy nie została wykonana za życia autora.

Słynne, niedokończone dzieło "*Kunst der Fuge*" ("Sztuka fugi"), powstawało w czasie kilku ostatnich miesięcy przed śmiercią Bacha. Składa się z osiemnastu skomplikowanych fug i kanonów, utworzonych na bazie prostych tematów. Ostatnia, niedokończona fuga potrójna, kończy się niespodziewanie po wprowadzeniu trzeciego tematu, bazującego na literach jego nazwiska (B-A-C-H). Dzieło to jest przez wielu uważane za szczytowe osiągnięcie techniki polifonicznej.

W Lipsku artysta przyjaźnił się z poetą Christianem Friedrichem Henricim, zwanym Picanderem, który pisał libretta do wielu jego utworów. Bach z żoną gościli w swoim domu wielu muzyków niemieckich, między innymi Telemanna, który był jednym z ojców chrzestnych Carla Philippa Emanuela. Pobożność Bacha nie kolidowała z rubasznym humorem, z którego był znany. Kompozytor uwielbiał zabawy, lubił wino.

W 1749 Bachowi pogorszył się wzrok. Zaćma w krótkim czasie spowodowała całkowitą ślepotę. Operacja angielskiego okulisty o wątpliwych kwalifikacjach przyniosła chwilową poprawę, jednak już kilka dni później potrzebna była kolejna interwencja chirurgiczna. W ranę wdała się infekcja, po czym w kilka miesięcy zdrowie kompozytora zupełnie się załamało.

Jan Sebastian Bach zmarł 28 lipca 1750 w wyniku wylewu krwi do mózgu, który spowodował niemal całkowity paraliż. Został pochowany w prezbiterium kościoła św. Tomasza.

<https://www.youtube.com/watch?v=h9uv7XgP8Io>

Po śmierci został zapomniany. Gdy w 1818 wielbiciel muzyki Bacha chcieli postawić pomnik na jego grobie, nie potrafiono dokładnie określić miejsca pochówku. W 1894, w trakcie likwidacji cmentarza, podjęto poszukiwania grobu kompozytora. Znalezione szczątki zostały poddane pomiarom anatomicznym (wynikało z nich m.in., że Bach miał 168 cm wzrostu), po czym złożono je w krypcie kościoła św. Jana. Podczas II wojny światowej kościół uległ zniszczeniu, a prochy Bacha wróciły do kościoła Św. Tomasza. Umieszczono je w kościelnej krypcie i tam znajdują się do dziś, w nagrobku opatrzonym miedzianą płytą. W 1908 obok kościoła ustawiono pomnik autorstwa Carla Seffnera.

W 2008 szkocka uczona Caroline Wilkinson na podstawie czaszki artysty dokonała przy pomocy technik komputerowych rekonstrukcji jego twarzy.

Jan Sebastian Bach jest autorem ponad 1000 znanych utworów, wiele dzieł zachowało się dzięki jego dzieciom. Carl Philipp Emanuel nazywał te zachowane utwory „Archiwum Starego Bacha”.

Bach sięgał po wszystkie współczesne sobie gatunki muzyczne, poza operą. Pisał utwory na organy i klawesyn, komponował fugi, muzykę chóralną oraz kameralną. Był mistrzem muzyki polifonicznej - doprowadził do doskonałości barokową formę fugi ("*Das Wohltemperierte Klavier*", "*Kunst der Fuge*"). W sposób mistrzowski posługiwał się kontrapunktem.

<https://www.youtube.com/watch?v=iDSAXtsDB5k>

Styl muzyczny kompozytora pod koniec jego życia uważany był za anachroniczny, a dzieła uważane za mało wartościowe. Po śmierci Bach został zapomniany, jego nazwisko przyćmiła kariera syna, Carla Philippa Emanuela. Jan Sebastian Bach został ponownie „odkryty” przez Feliksa Mendelssohna-Bartholdy’ego, który w 1829 zaprezentował wykonanie "Pasji według Św. Mateusza" w Berlinie.

Trzy utwory Bacha nagrane zostały na połączonym dysku Voyager Golden Record, umieszczonym na dwóch sondach programu Voyager wystrzelonych w przestrzeń kosmiczną w 1977.

Niemiecki muzykolog Paul Barz uczynił Bacha bohaterem swojej sztuki "Kolacja na cztery ręce" (oryg. "*Mögliche Begegnung*"), w której kompozytor spotyka się w Lipsku w Hotelu Turyńskim z Georgiem Friedrichem Händlem. W rzeczywistości takie spotkanie nigdy nie miało miejsca.

dom Bacha

<https://www.youtube.com/watch?v=DOKbZc0DHQ0>